



W tym numerze:

Wywiad z Anną Dudą

Wywiad z absolwentką Anną Mirochą

Dzień Kobiet

Dzień Kota



1 marca jest Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Kim są ŻOŁNIERZE WYKŁĘCI? Jeśli jeszcze tego nie wiecie - sprawdźcie!

Określenie żołnierze wyklęci oznacza żołnierzy podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, stawiających opór próbie sowietyzacji Polski i podporządkowania jej ZSRR w latach 40. XX wieku; ostatni żołnierz wyklęty to Józef Franczak ps. „Lalek” z oddziału kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka” – zginął w oblężeniu w Majdanie Kozic Górnych pod Piaskami (woj. lubelskie) prawie dwadzieścia lat po wojnie – 21 października 1963 roku. Już w roku 1943 w związku z niemieckimi klęskami na wschodnim froncie dowództwo AK rozpoczęło tworzenie struktur na wypadek okupacji ZSRR. Powstała organizacja NIE łącząca struktury cywilne i wojskowe mająca na celu samoobronę i podtrzymywanie morale polskiego społeczeństwa w oczekiwaniu na wojnę Zachodu z ZSRR. Organizacja ta jednak została znacznie osłabiona w wyniku Akcji „Burza” i powstania warszawskiego, dodatkowym ciosem było aresztowanie dwóch naj-

ważniejszych osób w konspiracji: gen. bryg. Emila Fieldorfa i gen. bryg. Leopolda Okulickiego. 7 maja 1945 rozwiązano NIE i powołano nową organizację: Delegaturę Sił Zbrojnych na Kraj, która przetrwała kilka miesięcy i została zastąpiona Ruchem Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość”. Akcje większości oddziałów podziemia antykomunistycznego były wymierzone w oddziały zbrojne UB, KBW, MO oraz akcji ekspropriacyjnych. NKWD i bezpieczeństwa walczyły z konspiracją niepodległościową podstępными metodami, już w 1945 roku po aresztowaniu Jana Mazurkiewicza ps. „Radosław” utworzono tzw. Centralną Komisję Likwidacyjną AK. „Radosław” zwrócił się do AK-owców z apelem o ujawnienie się i skorzystanie z amnestii. Była ona jednak podwójnym oszustwem – nie dość, że obiecywała „łaskę”, mimo iż żołnierze AK nie popełnili przestępstw przeciwko narodowi to jeszcze ubecy mieli tajną instrukcję, by ujawniają-

cych się akowców po ich ewidencji „internować i odosobnić”. W 1945 roku ujawniło się ok. 50 tys. żołnierzy podziemia. Taktykę tę powtórzono również w amnestii z 1947 roku, ujawniło się wtedy 76 774 osób. Zebrana w toku przesłuchań wiedza posłużyła do późniejszych represji wobec ujawnionych i dotarcie do osób nadal prowadzących walkę. W sumie zdaniem prof. Jana Żaryna ponad 20 tysięcy żołnierzy zginęło bądź zostało zamordowanych skrytobójczo lub w więzieniach NKWD i ubekich, część wywieziono na Wschód, wielu skazano na kary pozbawienia wolności. W końcu lat 40-tych i na początku 50-tych ponad 250 tys. ludzi więziono i przetrzymywano w obozach pracy.

Karol Sutkowski

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego

Coroczne święto obchodzone 21 lutego, które zostało ustanowione przez UNESCO 17 listopada 1999 roku. Data upamiętnia wydarzenia w Bangladeszu z 1952 roku, gdzie pięciu studentów uniwersytetu w Dhace zginęło podczas demonstracji, w której domagano się nadania językowi bengalskiemu statusu języka urzędowego. Według UNESCO, niemal połowa z 6000 języków świata jest zagrożona zanikiem w ciągu 2-3 pokoleń. Od 1950

r. zanikło 250 języków.

Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego ma na celu pomoc w ochronie różnorodności językowej. W 2012 roku w Polsce wystartowała (wciąż trwająca) kampania społeczna **Ojczysty - dodaj do ulubionych** zorganizowana przez Narodowe Centrum Kultury i Radę Języka Polskiego. Ma ona na celu podnoszenie świadomości językowej oraz kształtowanie poczucia odpowiedzialności za polszczyznę. 21 lutego 2013 roku ruszyła

nowa kampania społeczna: Język polski jest a-ę. Jej celem jest przeciwdziałanie nieużywaniu charakterystycznych polskich liter.





Rozmawiała
Marcelina
Ściebur

"Jednym z
rodzajów
szczęśliwości
jest zdolność
podejmowania
dobrych
decyzji."
- Platon



Rozmawiała Ewa
Maciejowska

Wywiad z Anną Dudą, nauczycielką ratownictwa medycznego w naszym liceum.

Dlaczego została Pani pielęgniarką?

AD: Miałam wtedy 17 lat, moja siostra była w ciąży, zagrażającej jej życiu. Miałam do niej jechać jak zwykle na weekend, ale coś mnie tchnęło i stwierdziłam, że pojedę dzień wcześniej. To były dobre przeczucia, ponieważ tego dnia moja siostra dostała krwotoku, chciałam jej pomóc i zadzwoniłam po pogotowie. Później stwierdziłam, że nie tylko chce pomagać rodzinie, ale wszystkim ludziom. Co musiała Pani zrobić, żeby móc uczyć w szkole?

AD: Ukończyłam studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, podczas których nabyłam uprawnień pedagogicznych potrzebnych do pracy w placówkach oświaty. Dlaczego zdecydowała się Pani uczyć w szkole?

AD: Bardzo lubię uczyć, przekazywać wiedzę. Uważam, że każda młoda osoba powinna umieć udzielić pierwszej pomocy i zachować się w stanie nagłego zagrożenia życia.

Co najbardziej lubi Pani w pracy pielęgniarki?

AD: Najbardziej lubię pracować z dziećmi. Wspomagać rodzinę w pierwszych miesiącach życia dziecka, lubię kontakt z ludźmi; jest to bardzo ważne w moim zawodzie. Lubię nabywać nowych umiejętności, które

przydają się w pracy zawodowej. Czy ciężka jest praca pielęgniarki?

AD: Bardzo! z różnych względów. Po pierwsze odpowiedzialność zawodowa za wykonywane czynności. Ciągłe doszkalanie się. Praca w systemie dyżurowym. Praca w ciągłym stresie ze względu na walkę o zdrowie i życie ludzkie.

Jaką skończyła Pani szkołę?

AD: Po ukończeniu liceum rozpoczęłam edukację na kierunku pielęgniarstwo na Akademii Techniczno - Humanistycznej w Bielsko-Białej, uzyskując tytuł licencjata pielęgniarstwa, kontynuowałam naukę na Uniwersytecie Jagiellońskim na kierunku pielęgniarstwo, uzyskując tytuł magistra i wcześniej wspomniane uprawnienia pedagogiczne. Ukończyłam również zarządzanie w ochronie zdrowia na Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Krakowie, Ukończyłam kurs pielęgniarstwa ratunkowego, kurs dla nauczycieli do nauczania pierwszej pomocy w placówkach oświaty. Od 2014r. posiadam tytuł Międzynarodowego Nauczyciela Pierwszej Pomocy. Dobrze pracuje się Pani w naszej szkole?

AD: Bardzo! Jest miła atmosfera, zajęcia odbywają się w małych grupach, co bardzo ułatwia prowadzenie mojego przedmiotu. Nauczyciele i uczniowie są dla siebie mili.

Czym się Pani sugerowała,

układając autorski program nauczania dla kierunku ratownictwo medyczne?

AD: Praktyczne umiejętności, które mogą się przydać w życiu codziennym jak i zawodowym. Program nauczania ma też za zadanie ułatwić dostanie się na studia na wybrane kierunki takie jak pielęgniarstwo, ratownictwo medyczne, farmacja, dietetyka, promocja zdrowia, zdrowie publiczne, fizjoterapia, medycyna.

Jak widzi Pani przyszłość uczniów klas o kierunku ratownictwo medyczne??

AD: Mam nadzieję, że pójdą w moje ślady i rozpoczną studia na kierunku pielęgniarstwo lub jakimś pokrewnym np. ratownictwo medyczne, medycyna, fizjoterapia. Chociaż nie ukrywam, że wołałabym jednak, żeby to było pielęgniarstwo. Po pierwsze, to piękny zawód z tradycjami, a po drugie nie będzie problemu ze znalezieniem pracy. Na rynku pracy jest ogromny deficyt pielęgniarek. Ale życzę uczniom przede wszystkim trafnego wyboru zgodnego z zainteresowaniami. Trzeba lubić to co się robi.



Pani Anna Duda

Najczęściej popełniane błędy w języku polskim

coś pisze zamiast *coś jest napisane*,

poszłem (doszłem, weszłem, zesłem itp.) zamiast *poszedłem (doszedłem, wszedłem,*

zszedłem itp.),

wymowa *[włanczać]*,

[wylanczać] zamiast

[włączać], *[wyłączać]*,

wziąć zamiast *wziąc*,

proszę panią zamiast *proszę pani*,

wymowa *[rozumie]* zamiast

[rozumiem],

jakiś zamiast *jakichś*,

odnośnie czegoś zamiast *odnośnie do czegoś*,

oryginalny zamiast *oryginalny*,

w cudzysłowie zamiast *w cudzysłowie*,

Międzynarodowy dzień Kobiet

Dzień Kobiet to coroczne święto obchodzone 8 marca jako wyraz szacunku dla ofiar walki o równouprawnienie kobiet. Ustanowione zostało w 1910 roku. Początki Międzynarodowego Dnia Kobiet wywodzą się z ruchów robotniczych w Ameryce Północnej i Europie. Pierwsze obchody Narodowego Dnia Kobiet odbyły się 28 lutego 1909 r. w Stanach Zjednoczonych. Dzień Kobiet w Polsce był obchodzony na szeroką skalę do 1993 roku. Za pierwowzór Dnia Kobiet przyjąć można obchodzone w starożytnym Rzymie Matronalia. Było to święto przypadające na pierwszy tydzień marca,

związane z początkiem nowego roku, macierzyństwem i płodnością. Z okazji tego święta mężowie obdarowywali swoje żony prezentami i spełniali ich życzenia. Obecnie w Dzień Kobiet mężczyźni wręczają znajomym kobietom – matkom, żonom, partnerkom, koleżankom kwiaty i drobne podarunki. W niektórych krajach (jak Rumunia) dzień ten jest równoważny z Dniem Matki, podczas którego dzieci ofiarują drobne prezenty swoim matkom i babciom..



„Nie buduj domu na piasku, a szczęścia - na sercu kobiecym”
- Seneka Młodszy

Polecamy

W następnym wydaniu „What’s up” wywiad z dr n. med. Andrzejem Szczęśniakiem, absolwentem naszego liceum.



Kobiety w literaturze

Lady Makbet była bardzo ambitna. Popchnęła swego męża do zabicia króla, ponieważ uwierzyła przepowiedniom czarownic, które mówiły, że Makbet, jej mąż, zostanie szkockim królem. Lady pragnie zostać królową, choćby za cenę zbrodni. W tym wszystkim co robi jest podstępna i okrutna. Jej bezwzględność powoduje zanik ludzkich uczuć. Jest zdecydowana na każde działanie. Ponadto ujawnia się jej bezwzględność. Lady Makbet jest chciwa władzy,

wielkości oraz bogactwa. Skłaniając męża do pierwszej zbrodni, jest pewna, że zapewni sobie wieczny dobrobyt.

Izabela Ięcka od najmłodszych lat była traktowana jak arystokratka przez co stała się rozpuszczona i rozrzutna. Bardzo lubiła bawić się mężczyznami i ich uczuciami. Była przekonana, że jest wyśnionym ideałem każdego mężczyzny. Doświadczył tego zakochany w niej do szaleństwa Stanisław Wokulski.

Sonia Marmieladow to osiemnastoletnia dziewczyna, która chcąc utrzymać rodzinę musiała pracować jako prostytutka. Dziewczyna wierzyła w boga i ufała mu bezgranicznie. Dzięki niej Rodion Raskolnikow dojrzał duchowo. Sonia wspierała go i dawała mu siłę swoją miłością i wiarą. Sprawiała, że zaczął znowu żyć.

„Kobieta kocha albo nienawidzi; trzeciej możliwości brak „

Rozmowa z Anną Mirochą absolwentką klasy pedagogicznej naszego LO, a obecnie studentką chemii analitycznej na Uniwersytecie Wrocławskim

Byłaś uczennicą klasy pedagogicznej. Świadomie wybrałaś ten kierunek czy była to próba?

AM: Świadomie wybrałam ten kierunek, gdyż od zawsze uwielbiałam spędzać czas z młodszymi dziećmi i organizować im różne zabawy. Opiekowałam się młodszym kuzynem i kuzynką. Lubiłam być ich prze-

wodnikiem. Później jednak zdecydowałam iść inną drogą.

Zajęcia z pedagogiki. prowadzone przez p. Piotrowską były dla Ciebie doświadczeniem?

AM: Zajęcia z pedagogiki wspominam wspaniale. Na nich nie nudziliśmy się. Pani poprzez ćwiczenia z pedagogiki pozwalała nam aktyw-

nie uczestniczyć w zajęciach. Wiele wiadomości zdobytych podczas nauki wykorzystuję w relacjach z dziećmi, bo pedagogika to nauka o wychowaniu. Wybrałaś zupełnie inny kierunek studiów, tzn. nie związany z pedagogiką czy psychologią, kiedy poczułaś "miłość" do chemii?



Uniwersytet Wrocławski

AM: Miłość do chemii miałam od zawsze, choć może nie tak wielką. Zajęcia prowadzone właśnie z tego przedmiotu w liceum oraz perspektywa ciekawej pracy w laboratoriach chemicznych przekonały mnie do wyboru kierunku studiów związanych z chemią.

W naszym liceum dostałaś dobre przygotowanie z chemii?

AM: Pani Dyrektor Wrzeszcz dobrze przygotowała nas do matury rozszerzonej z chemii. Rozwiązaliśmy mnóstwo testów. Wiadomości zdobyte w szkole są bardzo przydatne na studiach. Trzeba mieć dobrze przyswojone wiadomości z liceum, by móc dalej kształcić się z chemii na studiach. Opisz nam bliżej Twój kierunek studiów

AM: Studiuję na Uniwersytecie Wrocławskim na kierunku chemia, specjalizacja analityka chemiczna. Przedmioty jakie miałam w I semestrze to: odstawy chemii, wprowadzenie do chemii matematyka, człowiek a środowisko,

bezpieczeństwo w laboratorium. Wszystkie zaliczenia i egzaminy zdałam w pierwszym terminie ze średnią 4,2. Mnóstwo jednak czasu spędzałam nad książkami. Właśnie po dwutygodniowej przerwie zaczynam II semestr. Przedmioty jakie będę mieć to: fizyka, chemia analityczna materiałów i środowiska, informatyka, chemia kwantowa, zarządzanie laboratorium. Najcięższe przedmioty, których wielu studentów nie zalicza to : matematyka na I semestrze, fizyka na II semestrze, na II roku podobno chemia fizyczna. Tak mówią starsi studenci. Jest ciężko, ale wszystko jest do zdania jeśli się tylko przyłoży i poświęci czas na czytanie literatury i rozwiązywanie zadań obliczeniowych.

A dlaczego wybrałaś Wrocław?

AM: Moja znajoma studiowała we Wrocławiu na innym kierunku i bardzo

pozytywnie wypowiadała się na temat tej uczelni. A ponadto Wrocław to naprawdę piękne miasto, urzekające urokiem zieleni, mostów i architektury. Nie zwiedziłam jeszcze dokładnie całego miasta, ale mam na to czas.

Co przekazałabyś tegorocznym maturzystom z naszego liceum?

AM: Warto przygotować się do jednych z najważniejszych egzaminów w życiu. To klucz do decyzji zawodowych. Ważne jest, aby studiować to co się lubi, tak jak to jest w moim przypadku. Głowa do góry i powodzenia. Korzystając jeszcze z okazji, chciałabym pozdrowić całe grono pedagogiczne i pozostałych pracowników szkoły. Dziękuję za wszystko.

Dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia.



Anna Mirocha



Światowy Dzień Kota

17 lutego - Światowy Dzień Kota

święto obchodzone we Włoszech od 1990 roku i w Polsce od 2006 roku. Ma na celu podkreślenie znaczenia kotów w życiu człowieka i niesienie pomocy bezdomnym zwierzętom. Światowy Dzień Kota to okazja, by pomóc kotom wolno żyjącym i podopiecznym schronisk i przytulisk dla kotów. A ci, którzy z kotem żyją na co dzień, powinni tego dnia szczególnie je rozpieszczać.

POLSCY POECI

**Kazimierz Przerwa-Tetmajer
LUBIĘ, KIEDY KOBIETA...**

Lubię, kiedy kobieta omdlewa w objęciu,
kiedy w lubieżnym zwisa przez ramię przegięciu,
gdy jej oczy zachodzą mgłą, twarz cała blednie
i wargi się wilgotne rozchylą bezwiednie.

Lubię, kiedy ją rozkosz i żądza oniemi,
gdy wpija się w ramiona palcami drżącemi,
gdy krótkim, urywanym oddycha oddechem
i oddaje się cała z mdlejącym uśmiechem.

I lubię ten wstyd, co się kobiecie zabrania
przyznać, że czuje rozkosz, że moc pożądania
zwalcza ją, a sycenie żądz oszalenia,
gdy szuka ust, a lęka się słów i spojżenia.

Lubię to -i tę chwilę lubię, gdy koło mnie
wyczerpana, zmęczona leży nieprzytomnie,
a myśl moja już od niej wybiega skrzydlata
w nieskończone przestrzenie nieziemskiego świata.



Gustaw Klimt „Pocałunek”

Dzieło malarza z 1908 r. Secesyjne arcydzieło i najbardziej zmysłowy pocałunek w historii malarstwa.

SKŁAD REDAKCJI

Ewa Maciejowska
Marcelina Ściebur
Klaudia Zaczynska

3 nr „What's up” wspierali:
Jakub Borowiecki
Karol Sutkowski
Kamil Tajs
Opiekun
Patrycja Pawłowska